

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
1	<p>Przede wszystkim jesteśmy mocno zbulwersowani tym, że o całej sytuacji nie zostaliśmy (my, mieszkańcy Wiśnicza) poinformowani pisemnie tylko dowiedzieliśmy się przypadkowo o projekcie pt. "Program działań nietechnicznych i retencyjnych stanowiących element zarządzania ryzykiem powodziowym w regulacjach wodnych Małej Wisły i Górnej Wisły (zlewnia powyżej Krakowa) z uwzględnieniem przed powodzią miasta Krakowa. Stwierdzamy, że po ludzku ręce i piersi opadają!</p> <p>Nikt nie bierze nas pod uwagę jako ludzi, obywateli tego Państwa, którzy kosztem szeregu wyrzeczeń, poświęceń, kierowani życiowymi marzeniami i dążeniami nabyli nieruchomości na tematycznych terenach. Dowiadujemy się o Państwa planach dotyczących naszej własności, które sugerują o zamiarze wyeksmitowania nas z naszego miejsca zamieszkania. Rozpóścierająca się wizja, w związku z tym, jest dla nas niewyobrażalna i nie do przyjęcia ani psychicznie, ani fizycznie.</p> <p>Mniemamy, że Państwa plany nie wykluły się dwa-trzy miesiące temu, to gigantyczne przedsięwzięcie, które musiało dojrzewać przez wiele lat. W międzyczasie zostały solidnie wzmocnione wały przy starorzeczu Wisły, więc po co i w jakim celu? Należało wówczas podarować sobie lokowanie ciężkich pieniędzy, zostawić to, co było i zrobić tereny zalewowe, zaznaczając, że nieruchomości na tym terenie (Wiśnicz) nie są przeznaczone do sprzedaży. Powiadomić jasno i czytelnie, iż nie powinny być zamieszkane, aby następni ewentualni właściciele (my) nie wyrwali sobie włosów z głowy.</p> <p>To nie są banalne sprawy. To jest łamanie cudzego życia. To jest niewyobrażalna sytuacja, proszę Państwa! Niewyobrażalna. Nie ma słów. Od dawna mówi się o zmianie klimatu i działania zapobiegawcze zaczyna się od szczegółów. Niedbalstwo, robienie wszystkiego "po łebkach" jest wszechobecne. A kto dba na terenie Wiśnicza (i nie tylko) o rowy melioracyjne obsłużone, przy dobrych układach przetargowych, raz w sezonie letnim nieomal z metrem w ręce? Znamy to z autopsji....</p> <p>W 1997 roku mieszkaliśmy w Krakowie i widzieliśmy na żywo stan Wisły przy Moście Dębnickim, ale proszę Państwa oprócz natury to negatywna</p>	<p>W odpowiedzi na wiadomość e-mail z dnia 14 kwietnia br., przesłaną w ramach konsultacji społecznych prowadzonych w projekcie pn. „Program działań nietechnicznych i retencyjnych stanowiący element zarządzania ryzykiem powodziowym w regionach wodnych Małej Wisły i Górnej Wisły (zlewnia powyżej Krakowa), z uwzględnieniem ochrony przed powodzią miasta Krakowa”, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie informuje, iż na obecnym etapie Projektu konsultowane są wstępne założenia lokalizacyjne oraz oddziaływanie planowanej infrastruktury na środowisko. Etap ten ma służyć zdefiniowaniu oczekiwanego i możliwego do wdrożenia zakresu inwestycyjnego, który realizowałby cel Projektu i został poprzedzony wielomiesięcznymi analizami (topograficznymi, hydraulicznymi, hydrologicznymi, środowiskowymi i ekonomicznymi).</p> <p>Zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247), 5 marca 2021 r. PGW WP Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej, na stronie internetowej <a href="http://www.wislakonsultacje.pl">www.wislakonsultacje.pl</a> udostępnił w ramach konsultacji społecznych, zainteresowanym osobom i instytucjom dokumenty: Program działań nietechnicznych i retencyjnych oraz Prognozę oddziaływania na środowisko, sporządzone w ramach opracowania pn.: „Program działań nietechnicznych i retencyjnych stanowiący element zarządzania ryzykiem powodziowym w regionach wodnych Małej Wisły i Górnej Wisły (zlewnia powyżej Krakowa), z uwzględnieniem ochrony przed powodzią miasta Krakowa”. Informacja o rozpoczęciu udziału społeczeństwa w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, została podana do publicznej wiadomości również w formie obwieszczenia na stronach internetowych RZGW Kraków oraz RZGW Gliwice oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń ww. instytucji. W obwieszczeniu podano informację o możliwości zapoznania się</p>

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
	<p>lub żadna właśnie działalność człowieka w tym temacie doprowadziła do takiego stanu, jaki wówczas zaistniał. Wszystko się kumuluje i jest WIELKIE BUM...I OCZY I MÓZGI NA WIERZCHU!</p> <p>Przez dziesięciolecia studzienki odpływowe w Krakowie i okolicznych terenach są kompletnie zaniedbane. Nie czyszczone, nie udroźnione, nie odchwaszczone. Są tak zapchane nieczystościami, że z większości sterczą chwasty. Przychodzi ulewa i SZAŁ! Wówczas wszyscy lamentują. Powinny być systematycznie czyszczone przynajmniej dwa razy w roku, a nie raz na dziesięć lat lub jak grunt pali się pod nogami.</p> <p>Rowy odwadniające w okolicach Krakowa są bardzo oszczędnościowo czyszczone z wszelkich osadów i roślin oraz ton śmieci. Prawie nikt tego nie robi. Mnóstwo plastiku, szkła itp. spływa w końcu do Wisły. W momencie spiętrzenia wody tworzą się na niej zatory ze śmieci, także na zamieszkanym przez nas obszarze NATURA 2000. W nie (czyli głównie plastik, kawałki żyłek rybackich i sieci) często zaplątują się ptaki lub ich kawałki wykorzystują do budowy gniazd, a niektóre ryby połykają drobne elementy, myląc je z naturalnym pokarmem.</p> <p>Notorycznie prowadzi się wycinki drzew, których korzenie zapobiegają nadmiernej erozji gleby. Do niedawna sadziło się na wsiach wierzby wzdłuż m.in. rowów melioracyjnych, co zapobiegało nadmiernemu nagrzewaniu się i odparowywaniu wody. Poza tym same drzewa pobierają również jej duże ilości z gruntu. Po przycinaniu krzewów i drzew wzdłuż rowów Panowie nie zbierają uciętych gałęzi tylko zostawiają je często bezpośrednio w wodzie. Podczas intensywnych opadów tworzą się na nich zastoiny i zbiera się mnóstwo śmieci.</p> <p>To nie my jesteśmy sprawcami tych totalnych zaniedbań, dotyczących dziesiątek lat. Dlaczego mamy być ich ofiarami?</p> <p>My też mamy mózgi na wierzchu w związku z Państwa projektem. Okazuje się, że przynajmniej od 2015 roku trwają zakusy na tworzenie polderów przeciwpowodziowych w miejscu naszego zamieszkania (Wiśnicz). Nikt nigdy nikogo z tutejszych mieszkańców nie poinformował pisemnie</p>	<p>z Projektem Programu i Prognozy oddziaływania na środowisko oraz o formie składania uwag i wniosków. Z uwagi na stan zagrożenia epidemicznego w Polsce oraz w trosce o bezpieczeństwo zdrowotne interesariuszy, proces konsultacji prowadzony jest głównie w formie on-line (formularz na stronie internetowej, korespondencja e-mail) oraz telefonicznie.</p> <p>Podkreślamy, że z każdym, którego bezpośrednio lub pośrednio dotyczy będzie kwestia ewentualnej budowy polderu, Wody Polskie będą indywidualnie rozmawiać. PGW WP planuje również zorganizowanie spotkań z mieszkańcami terenów, na których przewidziane są działania inwestycyjne, jeśli tylko pozwoli na to sytuacja epidemiologiczna. Spotkania odbędą się z Interesariuszami w ramach konsultacji społecznych, w celu rozpoznania potrzeb i obaw poszczególnych grup osób, wynikające z realizacji projektu.</p> <p>Podkreślamy jednocześnie, że retencja polderowa pozwoli zabezpieczyć wały wiślane przed zniszczeniem i utrzymać ich parametry techniczne w zmieniających się warunkach środowiskowych. Poldery stanowią domknięcie systemu ochrony przeciwpowodziowej szeroko pojętej doliny Wisły. Bezpieczniejsi będą mieszkańcy nie tylko Krakowa, ale i terenów położonych wokół Wisły.</p>

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
	<p>o zamiarach wywłaszczeniowych. Jesteśmy ludźmi, żyjemy właśnie na tym terenie. Mamy dość przeprowadzek! Szukaliśmy takiego miejsca, jak to i chcemy tu dożyć starości! Każdy ma prawo w demokratycznym kraju do swoich preferencji (jeden na drugim czy w dalszej odległości od sąsiadów)! Tak naprawdę chodzi o pieniądze. Lepiej nas wyrzucić, niż inwestować w budowę lub modernizację wałów, ale my nie wylecieliśmy przystowiowej sroce spod ogona, proszę Państwa. Potraktowano nas per noga, mówiąc delikatnie...bez żadnych powiadomień korespondencyjnych. Zupełnie nikogo nie obchodzi, co z nami będzie.</p> <p>Mamy propozycję: a może by tak Państwo byli uprzejmi postawić się w naszej sytuacji. Po prostu spróbowali funkcjonować w życiu wobec takiej makabrycznej wizji.</p> <p>Nie trzeba żadnej pandemii. Ludzie na tej planecie są największą zarazą.</p>	

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
2	<p>Jako właściciel przyległej działki (...) do polderu proszę o informację dotyczącą budowy polderów w miejscowości Rozkochów gmina Babice a mianowicie:</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. czy na granicy projektowanego polderu będzie nasypywany wał,</li> <li>2. czy w miejscach wznoszenia wału będą wykupywane tereny,</li> <li>3. kto będzie oraz jak często odpowiedzialny za konserwację, naprawy wałów polderowych,</li> <li>4. kto będzie finansował naprawy wałów polderowych,</li> <li>5. do kogo będzie można zgłaszać uszkodzenia wałów polderowych,</li> <li>6. czy jest jakaś strefa przywałowa, w której nie wolno wznosić budynków,</li> <li>7. jak będzie realizowane sterowanie wlotu i wylotu polderu,</li> <li>8. kto będzie odpowiedzialny za zalewanie polderu oraz okres utrzymywania w nim wody,</li> <li>9. czy przewidywane są odszkodowania za podtopienia za granicami polderu,</li> <li>10. czy przewidywane są odszkodowania za zalewane tereny w rejonie polderu za względu na prowadzone w nim uprawy.</li> </ol>	<p>W odpowiedzi na wiadomość e-mail z dnia 18 kwietnia br., przesłaną w ramach konsultacji społecznych prowadzonych w projekcie pn. „Program działań nietechnicznych i retencyjnych stanowiący element zarządzania ryzykiem powodziowym w regionach wodnych Małej Wisły i Górnej Wisły (zlewnia powyżej Krakowa), z uwzględnieniem ochrony przed powodzią miasta Krakowa”, Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie informuje, iż na obecnym etapie Projektu konsultowane są wstępne założenia lokalizacyjne oraz oddziaływanie planowanej infrastruktury na środowisko. Etap ten jest ma służyć zdefiniowaniu oczekiwanego i możliwego do wdrożenia zakresu inwestycyjnego, który realizowałby cel Projektu i został poprzedzony wielomiesięcznymi analizami (topograficznymi, hydraulicznymi, hydrologicznymi, środowiskowymi i ekonomicznymi).</p> <p>Odnosząc się do zadanych przez Pana pytań, wyjaśniamy kolejno, że:</p> <p>Ad. 1 Projektowane poldery wykorzystywać będą naturalne obniżenia terenu, w dolinie Wisły. Polder taki powstaje poprzez budowę obwałowania na takim obniżeniu oraz wykonaniu rządzeń wlotowych i rzutowych, które umożliwią kontrolowaną retencję w projektowanych polderach. Obecnie stworzona wstępna koncepcja budowy polderów, zakłada powstanie wału o szerokości 3 m z nachyleniem skarp 1:3.</p> <p>Ad. 2, 9, 10 Na etapie ewentualnej realizacji polderu zastosowane zostaną procedury zgodne z ustawą przeciwpowodziową z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 484.). Wysokość odszkodowania określa się w drodze uzgodnień poczynionych pomiędzy Inwestorem, a dotychczasowym właścicielem lub użytkownikiem wieczystym. Odszkodowanie to wypłacanie jest przez PGW WP . Wysokość odszkodowania ustalana jest przez uprawnionych rzeczoznawców majątkowych, na podstawie wartości rynkowej (a jeśli nie można jej ustalić, to na podstawie wartości odtworzeniowej) nieruchomości według stanu nieruchomości w dniu wydania decyzji PNRI.</p>

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
		<p>W przypadku realizacji Inwestycji podstawą ustalenia wysokości odszkodowania będzie wartość rynkowa nieruchomości. Przy określaniu wartości rynkowej nieruchomości uwzględniona byłaby w szczególności jej rodzaj, położenie, sposób użytkowania, przeznaczenie, stopień wyposażenia w urządzenia infrastruktury technicznej, stan nieruchomości oraz aktualnie kształtujące się ceny w obrocie nieruchomościami. W przypadku zrealizowania inwestycji grunty w obszarze polderu mogłyby zostać wydzierżawione. Na tej podstawie możliwym jest ew. kontynuowanie działalności rolniczej dla osób dotychczas ją prowadzących. Podkreślamy jednocześnie, że z każdym, którego bezpośrednio lub pośrednio dotyczyć będzie kwestia ewentualnej budowy polderu Wody Polskie będą indywidualnie rozmawiać.</p> <p>Ad. 3, 4, 8 Zgodnie z Ustawą Prawo Wodne administratorem projektowanych obiektów będzie PGW Wody Polskie, które jest odpowiedzialne za użytkowanie, utrzymanie budowli przeciwpowodziowych oraz przeprowadzanie niezbędnych prac modernizacyjnych.</p> <p>Ad. 5 Uszkodzenia wałów należy każdorazowo zgłaszać do zarządcy polderu, czyli PGW Wody Polskie.</p> <p>Ad. 6 Ustawa Prawo Wodne w art. 176. zakazuje wykonywania robót lub czynności w tym: wykonywania obiektów budowlanych, kopania studni, sadzawek, dołów oraz rowów w odległości mniejszej niż 50 m od stopy wału.</p> <p>Ad. 7 Sterowanie polderów odbywać się będzie za pomocą specjalnych urządzeń hydrotechnicznych umożliwiających kontrolowane napełnienie oraz zrzut zretencjonowanej w czaszy polderu wody. Na obecnym etapie Projektu w ramach koncepcji założono, wlot w postaci przelewu wałowego z zamknięciem ruchomym, umożliwiającą sterowania czasem napełniania polderu i upust w formie przepustu wałowego z zamknięciem zasuwowym.</p>

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
		<p>Podkreślamy jednocześnie, że z każdym, którego bezpośrednio lub pośrednio dotyczyć będzie kwestia ewentualnej budowy zbiornika, Inwestor będzie rozmawiał i konsultował się indywidualnie. PGW WP planuje również zorganizowanie spotkań z mieszkańcami terenów, na których przewidziane są działania inwestycyjne, jeśli tylko pozwoli na to sytuacja epidemiologiczna. Spotkania odbędą się z zainteresowanymi w ramach konsultacji społecznych, w celu rozpoznania potrzeb i obaw poszczególnych grup osób, wynikające z realizacji projektu.</p>

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
3	<p>Chciałbym się odnieść do sprawy budowy zbiornika retencyjnego i tamy która ma powstać na terenie Warszowice-Mizerów-Kryry-Brzeźce.</p> <p>Jestem rolnikiem, użytkuję większość terenów zielonych wzdłuż rzeki Pszczynka po obydwu jej stronach we wsi Warszowice, patrząc na mapkę od drogi DK81 aż do wsi Mizerów. Łąki tam znajdujące się nie są nieużytkami. Są one koszone przez nas 3 razy w roku. Prowadzimy hodowlę bydła opasowego i zbiory z tych łąk służą za pożywienie dla naszych zwierząt, ale nie tylko. Produkujemy siano w dużych ilościach i oprócz zbiorów na potrzeby własnego gospodarstwa zaopatrzamy wiele pobliskich stajni w zapasy siana na cały rok. Jest to dla nas sprawa wyżywienia własnej hodowli a także źródło dochodu. Aby doprowadzić te tereny które kiedyś rzeczywiście były nieużytkami i były naprawdę zaniedbane, zainwestowaliśmy w zakup różnych maszyn do pielęgnacji i do samych prac związanych z koszeniem, całą produkcją i ze zbiorami. Kupiliśmy również maszynę do rowów melioracyjnych ponieważ te przez lata były pozarastane i pozatykane, zrobiliśmy przepusty aby woda z rowów mogła odpływać do rzeki i w ten sposób osuszyliśmy wszystkie niegdyś podmokłe łąki. Zainwestowaliśmy w to mnóstwo pieniędzy, czasu i pracy.</p> <p>Tworząc tamę jesteśmy spisani na ogromne straty. Dla nas plony z tych łąk to dziesiątki tysięcy złotych i pożywienie na cały rok dla naszych zwierząt. Oprócz nas jest jeszcze kilkunastu-kilkudziesięciu gospodarzy w Warszowicach, w Mizerowie i dalej, którzy na tych terenach wzdłuż Pszczynki po obu jej stronach tak jak my zbierają swoje plony i mają je za pożywienie dla swoich zwierząt.</p> <p>Zamknięcie tamy i spiętrzenie wody na tych terenach to nie tylko problem na "kilka dni". To wszystko są tereny torfowe, takie utrzymywanie się wody choćby przez kilka dni (a wiadomo że to może być i dłużej i nie jeden raz w roku ) sprawia że teren jest tak bardzo miękki, że jeszcze przez długi czas po zejściu wody żadne traktory ani maszyny nie są w stanie tam wjechać. Kolejną kwestią jest to że jeżeli w końcu uda się cokolwiek zebrać to plony są co najmniej o połowę niższe i są bezwartościowe a my jesteśmy</p>	<p>Na obecnym etapie Projektu konsultowane są wstępne założenia lokalizacyjne oraz oddziaływanie planowanej infrastruktury na środowisko. Należy wyraźnie podkreślić, że obecnie Projekt znajduje się w fazie konsultacji społecznych, zatem lokalizacja zbiornika Łąka-Mizerów może ulec modyfikacji. W obecnie rozpatrywanej lokalizacji niecały pas łąk na długości pomiędzy DK 81 a wsią Mizerów, znajdzie się w czaszy planowanego zbiornika a o zasięgu cofki na Pszczynce zdecydują dokładne analizy wykonane na etapie konstruowania rozwiązań projektowych.</p> <p>W przypadku realizacji inwestycji, wykup terenów odbyłby się zgodnie z procedurą wywłaszczeniową wynikającą z ustawy przeciwpowodziowej z dnia 8 lipca 2010 r. o szczególnych zasadach przygotowania do realizacji inwestycji w zakresie budowli przeciwpowodziowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 484.). Wysokość odszkodowania określa się w drodze uzgodnień poczynionych pomiędzy Inwestorem a dotychczasowym właścicielem lub użytkownikiem wieczystym. Odszkodowanie to wypłacanie jest przez PGW WP. Wysokość odszkodowania ustalana jest przez uprawnionych rzeczoznawców majątkowych, na podstawie wartości rynkowej (a jeśli nie można jej ustalić, to na podstawie wartości odtworzeniowej) nieruchomości według stanu nieruchomości w dniu wydania decyzji PNRI.</p> <p>Wysokość odszkodowania za utracone nieruchomości (zarówno pieniężnego, jak i w formie „ziemia za ziemię”) zostanie określona w drodze porozumienia, w oparciu o operaty szacunkowe opracowane przez niezależnych rzeczoznawców lub w drodze decyzji wojewody, również w oparciu o operaty szacunkowe. Wycena stanowiąca podstawę ustalenia wysokości odszkodowania będzie rzetelna, obiektywna i niezależna, tak, aby dotychczasowy właściciel otrzymał cenę za nieruchomość odpowiadającą rzeczywistej stracie, a tym samym zminimalizowany został negatywny wpływ utraty własności nieruchomości na jego sytuację majątkową.</p>

Lp.	Treść pytania/uwagi	Odpowiedź
	<p>zmuszeni karmić tym swoje zwierzęta. W takiej też sytuacji niestety nie sprzedamy też siana do żadnej stajni ponieważ hodowcy koni wymagają siana najlepszego gatunku.</p> <p>Dlatego podając wyżej opisane argumenty chcielibyśmy podnieść głos w swoim imieniu i w imieniu pobliskich gospodarzy przeciw zbudowaniu tamy na rzece Pszczyńka na terenie Warszowice-Mizerów-Kryry-Brzeźce.</p> <p>Proszę o odpowiedź i informację w tej sprawie na maila lub kontakt telefoniczny .</p>	<p>W przypadku finansowania Projektu z pożyczki Banku Światowego, przewidziane są zgodnie z politykami BŚ kompensacje za utratę przychodów m.in. z działalności gospodarczej i rolnej. W tym przypadku potencjalne oddziaływanie projektu na rolników zostanie zrekompensowane w pieniądzu poprzez zrekompensowanie szkód faktycznie poniesionych przez przedsiębiorców oraz zysku, który utracili na skutek realizacji Projektu. Podstawą do określenia tych wartości powinny być dokumenty księgowo-rozliczeniowe, ewentualnie zeznania podatkowe przedsiębiorców. Przyznanie rekompensaty za utracony zysk będzie możliwe wyłącznie na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy RZGW a podmiotem uprawnionym do uzyskania odszkodowania. Zasadniczym celem dla tego rodzaju kompensacji (zarówno wsparcia dla osób tracących dochód, jak i odszkodowania dla przedsiębiorców) jest przywrócenie możliwości zarobkowania/osiągania przychodów z prowadzonej działalności.</p> <p>Podkreślamy jednocześnie, że z każdym, którego bezpośrednio lub pośrednio dotyczyć będzie kwestia ewentualnej budowy zbiornika, Inwestor będzie rozmawiał i konsultował się indywidualnie tak aby jak najlepiej rozpoznać dotychczasową specyfikę wykorzystania ziem uprawnych i dostosować indywidualnie pakiet kompensacyjny dla każdego zgodnie z jego potrzebami oraz najlepszymi praktykami.</p>